

Wstęp

W starożytnym Rzymie osoby zmarłe często przedstawiano jako żywe w tym sensie, że nadal przejawiają troskę o swoich współobywateli, a nawet wywierają wpływ na bieg wydarzeń w państwie. Ich obecność przybierała rozmaite formy: maski reprezentujące przodków zdobiły atria i uświetniały procesje pogrzebowe; duchy zmarłych albo roztaczały opiekę nad swoimi bliskimi, albo nawiedzały ich, chcąc zakończyć jakieś ziemskie sprawy; czyny godne pamięci i obyczaje normujące wzór właściwego postępowania utożsamiano z imionami wybitnych ludzi przeszłości. Mówcy okresu republikańskiego bardzo często traktowali tych ostatnich jako stosowny punkt odniesienia: raz w charakterze konkretnych *exempla* historycznych, innym razem po prostu jako *maiores*, których autorytet był niepodważalny, bo głęboko zakorzeniony w wielopokoleniowej tradycji. W niniejszej książce natomiast tytułowe „przywoływanie zmarłych” odnosi się z jednej strony do pewnej specyficznej odmiany prozopopei, a z drugiej do praktyki retorycznej opisywanej jako *mortuos ab inferis excitare*. Oczywiście przy omawianiu tego zagadnienia nie sposób zupełnie pominąć wyżej wspomnianych ról, jakie pełniły w rzymskiej retoryce osoby nieżyjące, niemniej zarówno przykłady historyczne, jak i obyczaj przodków (*mos maiorum*) doczekały się bogatej literatury przedmiotu¹,

1 Pokażną bibliografię nt. *exemplum* zgromadziła VAN DER BLOM 2010: 342—372. Rolę obyczaju przodków w mowach Cyclerona omówiła ostatnio KENTY 2016. Bardzo cenna jest ponadto praca zbiorowa na ten temat: LINKE, STEMMLER 2000.

o wąsko rozumianym przywoływaniu zmarłych z kolei napisano, jak przekonamy się niebawem, stosunkowo niewiele.

Pomysł napisania tej książki zrodził się dwa lata temu. Kiedy w maju 2017 r. jako punkt wyjścia dla obrad na XIII „Concilium Latinum Lodziense” wybrano hasło *Rara, mira, inaudita, id est omnia naturae operisve humani praeter modum et regulam prodeuntia*, zaproponowałem temat „Cur et quando oratores Romani psychomantiae mentionem fecerint”, ponieważ kilka wzmianek w rzymskiej retoryce przywodzących na myśl nekromancję już wcześniej zwróciło moją uwagę. Niedługo po powrocie z konferencji postanowiłem przekuć swój referat w artykuł. Napisawszy kilkanaście stron, uświadomiłem sobie, że nadal pracuję nad „częścią wprowadzającą”. Zdecydowałem się więc na przeprowadzenie bardziej dogłębnej kwerendy dotyczącej „przywoływania zmarłych”, która tylko utwierdziła mnie w przekonaniu, że zagadnienie w pełni nadaje się na monografię.

Okazało się, że ustalony problem badawczy nie znalazł jak dotąd rozwinięcia w nauce. Jedynym istniejącym opracowaniem jest książka Basila Dufallo, *The Ghosts of the Past. Latin Literature, the Dead, and Rome's Transition to a Principate*, której trzy pierwsze rozdziały poświęcone zostały retoryce rzymskiej². Pozostali badacze przeważnie dotykają tej materii incydentalnie, zajmując się innymi kwestiami i zadowolając odesłaniem czytelnika do wspomnianej pracy. Przytoczę tu jednak nazwiska tych, którzy od czasu jej publikacji zabrali głos w dyskusji. Przyjmując nieco inny niż mój punkt widzenia, Eleanor Brooke przeprowadziła badania nad obecnością treści związanych z rytuałem pogrzebowym w mowie *Pro Rabirio perduellionis reo*³. Kilka uwag na temat symbolicznego *mortuos excitare* formułuje Thomas Guard, niejako na marginesie szerszej zakrojonych studiów nad rolą przeszłości w pismach Cycerona⁴. Jego diagnoza, że zagadnienie to wymaga bardziej wyczerpującego

2 DUFALLO 2007: 13—73. Wcześniejsza wersja rozdziału pierwszego ukazała się w DUFALLO 2001. Artykuł ten koncentruje się na dobrze znanej prozopopei Appiusza Klaudiusza z *Pro Caelio*. Pomijam tu wiele innych, ogólnych opracowań dotyczących tej mowy (zob. rozdz. 3.1) oraz komentarze do poszczególnych miejsc w pozostałych wystąpieniach.

3 BROOKE 2011. Por. szerzej rozdz. 1.1.

4 GUARD 2013.

ujęcia⁵, bez wątpienia trafnie opisuje również stan badań nad motywem zaświatów. Ostatnio natomiast Alfredo Casamento, analizując wizerunek Publiusza Sulpicjusza Rufusa i Gajusza Aureliusza Kotty jako mówców w Cyceronowym *Brutusie*, zwrócił uwagę na zależności pomiędzy teorią i praktyką retoryczną, gdy idzie o przywoływanie na *rostra* zmarłych⁶. Widać na pierwszy rzut oka, że przyczynki te nie wyczerpują proponowanej tu problematyki — wspomniana wyżej monografia (*The Ghosts of the Past...*) już choćby dlatego, że uwzględnia tylko wybrane wystąpienia, nie realizując tym samym postulatu, który kilka lat później, choć w innym nieco kontekście, wniósł T. Guard (przyp. 5).

B. Dufallo przyjmuje jako podstawę metodologiczną teorię Josepha Roacha, w myśl której literatura oraz wszelkie przejawy tzw. *performative culture* wpływają na siebie nawzajem i wzajemnie się uzupełniają. Tu nazywana *orature*, sama idea, jak podkreśla badacz, jest już głęboko zakorzeniona w studiach nad starożytnym Rzymem. W przyjętej przez niego koncepcji, poza założeniem, że teksty antyczne można odczytywać jako scenariusze przeznaczone do występów publicznych, istotną rolę odgrywają takie zjawiska, jak gesty, taniec, procesje, plotki, przysłowia czy rytuały. Tak też mowy Cycerona, w jego przekonaniu, odtwarzają opisywane w nich wydarzenia, jednocześnie odwołując się do szerokiego kontekstu kulturowego⁷. Praca B. Dufallo znacznie poszerza naszą wiedzę na temat tego, w jaki sposób Rzymianie wyobrażali sobie i przedstawiali w literaturze „martwych jako żyjących” (i *vice versa*), ma jednak przede wszystkim profil kulturoznawczy i historyczno-literacki. Konkretny zabieg retoryczny, o którym będę mówić, często stanowi tam jedynie punkt wyjścia dla spostrzeżeń niezwykle cennych, ale o naturze ogólnej. W pełni podzielam przekonanie, że źródeł inspiracji „przywoływania zmarłych” na mównicy należy doszukiwać się w zjawiskach kulturowych, które pozornie z krasomówstwem nie mają wiele wspólnego. Celem niniejszej książki jest natomiast, w miarę możliwości drobiazgowo, analiza

5 GUARD 2013: 81: „Nous nous fonderons sur quelques exemples représentatifs extraits des discours sans nier que ce travail devrait être complété par une étude exhaustive de cas de figure dans l'ensemble du *corpus* oratoire de Cicéron”.

6 CASAMENTO 2018: 70—72 oraz rozdz. 2.1.

7 DUFALLO 2007: 2—3.

retoryczna, uwzględniająca zarówno teorię, jak i praktykę oratorską w okresie republikańskim. Zadanie, jakie sobie postawiłem, jest więc analogiczne do tego, które wykonał przed ćwierćwieczem Christopher P. Craig, czyniąc przedmiotem swoich rozważań „dylemat” (*complexio, comprehensio*) w mowach Cyclerona⁸, ale moim zamiarem jest także realizacja wspomnianego w poprzednim akapicie postulatu francuskiego uczonego. Będzie to możliwe dlatego, że motyw *mortuos excitare* nie figuruje w mowach tak często jak dylemat, a zatem nie ma konieczności dokonywania selekcji materiału badawczego.

W pierwszym rozdziale zajmuję się wyłącznie tymi przejawami świata zmarłych w rzymskiej kulturze, które w moim przekonaniu miały decydujący wpływ na kształtowanie się i rozwój figury myśli będącej przedmiotem monografii. Rozdział drugi poświęcony jest miejscu, jakie zajmowała ona w antycznych podręcznikach wymowy. Najpierw nakreśliam w nim obraną przez siebie drogę interpretacyjną, omawiam zagadnienia terminologiczne i porządkuję materiał badawczy. Następnie dokonuję krótkiego przeglądu zachowanych świadectw, które można interpretować jako „przywoływanie zmarłych”, w praktyce retorycznej poprzedzającej działalność Cyclerona. W trzech kolejnych rozdziałach, formujących zasadniczą część pracy, zbieram i analizuję wszystkie przykłady wąsko pojmowanej prozopopei, jakie udało mi się znaleźć w dostępnych tekstach dla lat ok. 70—44. Moim celem jest nie tylko ustalenie, czy mówcy, posługując się tą figurą myśli, postępowali zgodnie z zaleceniami dyktowanymi przez podręczniki wymowy. Równie istotna jest dla mnie próba określenia jej funkcji perswazyjnej w obrębie badanej mowy. Staram się dowieść, że choć na jej pierwotny kształt wpływ miały przede wszystkim tradycyjne wierzenia i zwyczaje pogrzebowe Rzymian, mówcom często udawało się wpisać ją w społeczno-polityczne tło danego wystąpienia. W „Zakończeniu” formułuję wnioski ogólne, starając się odpowiedzieć na pytanie, jaka mogła być geneza badanego zabiegu retorycznego oraz jakie czynniki decydowały o jego rozwoju i późniejszym zaniku. Tekst zamykają dwa „Appendices”. W pierwszym z nich omawiam dwa miejsca z Cyclerona, które określiłem jako „wariacje” na temat interesującej

8 CRAIG 1993.

nas figury, ponieważ nie spełniają kryteriów wskazanych w rozdziale drugim. Drugi z kolei to krótka dygresja o „rzymskim mówcy w zaświatach”, zagadnieniu, które nie jest związane bezpośrednio z problemem badawczym, ale dopełnia obraz wzajemnych relacji pomiędzy retoryką a światem zmarłych w Rzymie.

Do większości cytatów w językach klasycznych załączono polski przekład. Wyjątek stanowią przede wszystkim teksty bardziej bądź mniej dosłownie parafrazowane. Zestawienie edycji krytycznych znajduje się w „Bibliografii”, którą poprzedza „Wykaz skrótów” stosowanych w zasadniczym korpusie pracy oraz aneksach.

* * *

Praca ta jest częścią szerszego projektu pt. *Argumentacja na podstawie przeszłości w mowach Cyclerona. Teoria i praktyka*, realizowanego przeze mnie w ramach grantu NCN (nr 2016/23/D/HS2/02408). Do wielu wykorzystanych w niej publikacji udało mi się dotrzeć dzięki Stypendium Fundacji Lanckorońskich na pobyt badawczy w Rzymie w marcu 2018 r. Chociaż nie jest to typowa „książka podoktorska”, pragnę w tym miejscu, *imo ex corde*, podziękować Promotorowi mojej pracy doktorskiej (*Mit grecki w Mowach Cyclerona*. Katowice 2015), Profesorowi Jerzemu Styce za to, że mogłem pod Jego baczny okiem rozwijać swój warsztat filologiczny. Gdyby nie On, książka ta nigdy by nie powstała. Wyrazy wdzięczności kieruję również do Recenzentki wydawniczej, Profesor Agnieszki Dziuby, której wnikliwa lektura i życzliwa krytyka ustrzegły mnie przed popełnieniem wielu błędów i pozwoliły nadać całości bardziej przystępny dla Czytelników kształt. Wreszcie szczególne podziękowania należą się Paniom Paulinie Dubiel i Agacie Sowińskiej, które, okazując mi wiele wyrozumiałości, czuwały nad kolejnymi etapami pracy redakcyjnej.